Światowe Forum Ekonomiczne wreszcie mówi prawdę o COVID: To był „test” naszego posłuszeństwa wobec szybko tworzącego się nowego porządku świata

Od dawna twierdzę, że Covid 19 został zaprojektowany przez niewielką liczbę osób z globalistycznej klasy drapieżników z jednego i tylko jednego powodu – jako test beta dla nadchodzącego technokratycznego nowego porządku świata.

Teraz Światowe Forum Ekonomiczne wychodzi i przyznaje, że właśnie dlatego „pandemia” Covid-19 musiała się wydarzyć.

WEF z radością zamieścił następujący fragment na stronie „My Carbon” swojej witryny internetowej, gdzie przedstawiają tak zwane inteligentne miasta, co jest tylko kolejnym terminem dla 15-minutowych miast.

Pierwszym z trzech „wydarzeń”, które według WEF muszą nastąpić, zanim świat będzie mógł ewoluować w kierunku utopijnej wizji „inteligentnych i zrównoważonych miast”, jest przestrzeganie ograniczeń naszej wolności. WEF pisze:

1. COVID-19 był testem odpowiedzialności społecznej – miliardy obywateli na całym świecie przyjęły ogromną liczbę

niewyobrażalnych ograniczeń dla zdrowia publicznego. Na całym świecie istniało wiele przykładów utrzymywania dystansu społecznego, noszenia masek, masowych szczepień i akceptacji aplikacji do śledzenia kontaktów dla zdrowia publicznego, które pokazały istotę indywidualnej odpowiedzialności społecznej.

Testowali nas. O to właśnie chodziło w Covid. Chcieli zobaczyć, ilu z nas zrezygnuje z indywidualnej wolności i suwerenności, stosując się do „nowej normalności", która składała się z ograniczeń graniczących z absurdem. Dlaczego, na przykład, „bezpieczne" było robienie zakupów w Lowe's lub Home Depot, ale niebezpieczne było robienie zakupów w małych firmach lub uczęszczanie do kościoła? Dlaczego można było chodzić do klubów ze striptizem w Michigan, ale nie można było kupić nasion do ogrodu?

WEF sugeruje w swoim powyższym oświadczeniu, że aby być „zrównoważonym", ludzie i społeczeństwa będą musieli *podporządkować się* nowemu, bardziej autorytarnemu globalnemu porządkowi. Nie zadawaj pytań. Nie uciekaj się do logiki. Po prostu bądź posłuszny.

Czy bylibyśmy posłuszni w obliczu idiotycznych nowych praw i przepisów, takich jak noszenie pieluch na twarzy, aby powstrzymać to, co zostało powiedziane, że jest wirusem w aerozolu, i stojąc sześć stóp od siebie w miejscach publicznych, i poddając się nigdy wcześniej nieużywanemu, nielicencjonowanemu zastrzykowi opartemu na genach mRNA? Powiedzieli, że to dla ciebie dobre, więc podwiń rękaw. Nie zadawaj pytań. Gdybyś to zrobił, mógłbyś stracić pracę i być traktowany jak wyrzutek społeczny. Wiele osób straciło przyjaciół, a nawet bliskich członków rodziny w wyniku tego potwornego „testu" naszej gotowości do bezdyskusyjnego robienia tego, co nam każą.

Prawie pięć lat później, prawdopodobnie najpotężniejsze partnerstwo publiczno-prywatne non-profit na świecie, WEF,

przyznaje, że to wszystko było testem naszej woli i świętuje fakt, że większość z nas oblała test (lub zdała go śpiewająco, w zależności od tego, jak na to spojrzysz).

Chcieli dowiedzieć się, ilu z nas udowodni swoją służalczość wobec bezprawnego, faszystowskiego systemu bestii, przestrzegając „niewyobrażalnych ograniczeń”, z których wiele zostało stworzonych z powietrza, bez absolutnie żadnych dowodów naukowych na ich poparcie jako przyczyniających się do zdrowia publicznego.

Źródło